

CZESŁAWA SZCZEPAŃSKA

ur. 1939; Kolonia Antoniów



Miejsce i czas wydarzeń	Jaszców, PRL
Słowa kluczowe	projekt Etnografia Lubelszczyzny, kultura ludowa, Jaszców, wierzenia ludowe, magia ludowa, płaczki u dzieci, gałganki, laleczki, różaniec

Święcony różaniec na płaczki

Szukają czy jakaś lalka, czy jakaś sukieneczka po kimś jest, czy jakieś gałganki, gałganki to takie szmatki różne co się tam dzieci bawią, sukieneczki szyją dla lalek. Bo kiedyś się szyło sukieneczki dla lalek, barbie się nie kupowało. I kupowało się główkę lalki, a resztę doszywała mama, nóżki rączki tułów i do tego później sukieneczkę i uczyła szyć jak trzeba, te sukieneczki. To, to tak mówili właśnie że na dzieci, dzieci mają płaczki. Na przykład kiedyś opowiadała mi pewna osoba, też nie będę mówiła nazwiska, że jej córka miała płaczki, że zawsze o pierwszej czyli o trzynastej, po południu, dziecko przeraźliwie płakało. I kiedyś ona już miała tej, tych płaczy dość i poszła w pole. A sąsiadkę poprosiła żeby sąsiadka wzięła tą dziewczynkę, do siebie, popilnowała, to ona przyjdzie w pole. Mówiła: „Ja tam długo nie będę, ja tam mam trochę jeszcze roboty” Ale nie przychodziła długo i ci ludzie mieli taki problem z tym małym dzieckiem, że przez, przez święcony różaniec przeciągali. Różaniec tak prze, przekładali przez te dziecko i te płaczki minęły.

Data i miejsce nagrania	2012-06-18, Jaszców
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"